PODPIS ZAUFANY
JOANNA
RYMASZEWSKA
27.08.2026 08:38:23 GMT+0200
Dokument podpisany elektronicznie
podpisem zaufanym

Wrocław, 25.08.2026

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

lek. Patryka Główczyńskiego

pt. **„Religijne i niereligijne formy praktyk duchowych oraz ich związek z objawami depresyjnymi, lękowymi i myśleniem spiskowym w populacji młodych dorosłych (18–25) w Polsce”**

Promotor: dr hab. n. med. Karina Badura-Brzoza
Promotor pomocniczy: dr n. med. Paweł Dębski
Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, 2026

Przedstawiona mi przez Radę Dyscypliny Nauk Medycznych Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach do recenzji rozprawa doktorska lek. Patryka Główczyńskiego dotyczy problematyki, która jeszcze kilkanaście lat temu mogłaby być uznana za temat dość niszowy, dziś natomiast znajduje się na styku kilku ważnych procesów społecznych i klinicznych: sekularyzacji, przemian form duchowości, pogorszenia dobrostanu psychicznego młodych ludzi oraz rosnącego znaczenia dezinformacji i narracji spiskowych. Dobór tematu uważam więc za bardzo trafny i oryginalny.

Autor nie pyta jedynie o to, czy religijność „pomaga” czy „szkodzi” zdrowiu psychicznemu. Tego rodzaju uproszczenie byłoby zresztą dziś trudne do utrzymania. Podejmuje znacznie ciekawsze zagadnienie: czy forma przeżywanej duchowości, jej osadzenie w religii instytucjonalnej lub poza nią oraz sposób łączenia różnych systemów przekonań wiążą się z odmiennym funkcjonowaniem emocjonalnym i poznawczym młodych dorosłych. Szczególnie interesujący jest tutaj wprowadzony i operacjonalizowany w projekcie konstrukt *Nonreligious Forms of Spiritual Practice* (NFSP), obejmujący praktyki duchowe realizowane poza strukturami religii instytucjonalnej.

Rozprawa ma postać spójnego cyklu trzech publikacji. Pierwsza z nich stanowi szeroki przegląd narracyjny dotyczący relacji pomiędzy religijnością, duchowością a zdrowiem psychicznym, natomiast dwie kolejne są pracami oryginalnymi. Jedna analizuje związek duchowości z objawami depresyjnymi i lękowymi, druga zaś z myśleniem spiskowym. Artykuły zostały opublikowane w *Race and Social Problems*, *Scientific Reports* oraz *Frontiers in Psychiatry*. Doktorant jest pierwszym autorem

Politechnika Wrocławska, wyb. S. Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
joanna.rymaszewska@pwr.edu.pl; www.pwr.edu.pl

wszystkich trzech prac. Jest to istotne nie tylko formalnie, ale przede wszystkim dlatego, że dokumentuje jego rzeczywisty i wiodący udział w powstaniu całego cyklu.

Ocena wartości naukowej i oryginalności pracy

Za największą wartość rozprawy uważam odejście od prostego podziału na osoby wierzące i niewierzące. Badana rzeczywistość okazała się znacznie bardziej złożona: część młodych dorosłych łączy deklarowaną przynależność do religii katolickiej z praktykami duchowymi pozostającymi poza jej tradycyjną doktryną, a część osób deklarujących ateizm podejmuje praktyki o charakterze duchowym lub ezoterycznym. Autor wyodrębnił zatem cztery grupy: katolików, katolików angażujących się w pozainstytucjonalne praktyki duchowe (NFSP), ateistów oraz ateistów angażujących się w praktyki duchowe. Taki podział pozwolił uchwycić zjawisko, które można wiązać z szerzej opisywaną indywidualizacją i prywatyzacją wierzeń.

W badaniu dotyczącym myślenia spiskowego uczestniczyło 1100 osób, a w analizie depresji i lęku – 1240 osób. Są to liczebności zdecydowanie wyróżniające projekt na tle wielu badań psychologicznych i psychiatrycznych prowadzonych w pojedynczych ośrodkach. Badana populacja obejmowała osoby w wieku 18–25 lat, a więc grupę szczególnie interesującą z punktu widzenia kształtowania tożsamości, światopoglądu i podatności zarówno na zaburzenia emocjonalne, jak i nowe formy oddziaływania środowiska cyfrowego.

Za najbardziej oryginalną część rozprawy uważam analizę związku różnych form duchowości z myśleniem spiskowym. Najwyższe wyniki w skali przekonań spiskowych obserwowano w grupie katolików angażujących się w praktyki duchowe, a najniższe w grupie ateistów niepodejmujących takich praktyk. Co ważne, również wewnątrz grup poszczególne domeny duchowości wykazywały odmienne kierunki związków z myśleniem spiskowym.

Nie prowadzi to bynajmniej do prostego wniosku, że duchowość sprzyja myśleniu spiskowemu. Przeciwnie, rezultaty pokazują, że znaczenie ma jej treść i sposób osadzenia w szerszym systemie przekonań. Właśnie to zniuansowanie wyników stanowi jeden z mocniejszych elementów rozprawy.

Ocena celów i hipotez

Cel główny został sformułowany jasno i pozostaje spójny z zakresem przeprowadzonych analiz. Autor chciał określić związki pomiędzy religijnością, duchowością oraz wybranymi aspektami funkcjonowania psychicznego młodych dorosłych – przede wszystkim objawami depresyjnymi, lękowymi oraz skłonnością do myślenia spiskowego.

Politechnika Wrocławska, wyb. S. Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
joanna.rymaszewska@pwr.edu.pl; www.pwr.edu.pl

Sformułowano pięć hipotez badawczych. Ich zasadniczy kierunek jest logiczny i wynika z przedstawionego przeglądu literatury. Pewne zastrzeżenie budzi jedynie hipoteza druga, przewidująca „zróżnicowane związki" praktyk duchowych z nasileniem objawów depresyjnych i lękowych, obejmujące zarówno potencjalne mechanizmy ochronne, jak i możliwe powiązania z napięciem emocjonalnym. Jest ona szeroka i w mniejszym stopniu niż klasyczna hipoteza kierunkowa poddaje się jednoznacznej falsyfikacji. Podobnie użycie określenia „potencjalnie również" w jednej z hipotez osłabia jej precyzję. Są to jednak uwagi bardziej dotyczące języka metodologicznego niż zasadniczej koncepcji projektu.

Ocena metodyki badań

Metodyka rozprawy jest zasadniczo prawidłowa i dobrze odpowiada postawionym pytaniom badawczym.

Doktorant wykorzystał trzy wystandaryzowane narzędzia psychometryczne: Interfaith Spirituality Scale, Hospital Anxiety and Depression Scale oraz Generic Conspiracist Beliefs Scale. Ich parametry rzetelności w badanej próbie były dobre lub bardzo dobre. Analizy oparto na metodach nieparametrycznych – teście Kruskala-Wallisa, teście post hoc Dunna oraz korelacjach rang Spearmana – co było uzasadnione charakterem rozkładu zmiennych.

Mocną stroną jest duża liczebność próby, zastosowanie walidowanych narzędzi oraz konsekwentny sposób prowadzenia analiz w dwóch publikacjach empirycznych.

Komentarz należy się operacjonalizacji pozainstytucjonalnych praktyk duchowych. Kategoria ta obejmuje bowiem bardzo różne praktyki: medytację, afirmacje, astrologię, numerologię, tarot, krystaloterapię czy rytuały palo santo. Już zadeklarowanie jednej z nich wystarczało do zakwalifikowania respondenta do grupy NFSP. Jest to rozwiązanie interesujące eksploracyjnie, ale jednocześnie metodologicznie bardzo szerokie. Medytacja ma inne podstawy psychologiczne i kulturowe niż astrologia czy wykorzystywanie tarota jako wskazówki w decyzjach życiowych. W przyszłych badaniach należałoby więc potraktować praktyki duchowe nie jako jedną kategorię, lecz jako rodzinę praktyk, uwzględniając ich rodzaj, częstość, intensywność oraz znaczenie przypisywane im przez badanego.

Autor jest świadom ograniczeń jakie niesie za sobą przekrojowy charakter projektu i w dyskusji unika prostego wnioskowania przyczynowego. Jest to szczególnie ważne w przypadku lęku. Osoby angażujące się w praktyki duchowe miały wyższe nasilenie objawów lękowych, ale z dostępnych danych nie możemy ustalić, czy poszukiwania duchowe poprzedzają wzrost lęku, czy raczej osoby bardziej lękowe częściej zwracają się ku tego rodzaju praktykom w poszukiwaniu kontroli, znaczenia lub ulgi.

Podobnie, związek myślenia spiskowego z określonym profilem duchowości nie pozwala rozstrzygnąć, czy to forma duchowości sprzyja podatności na narracje

Politechnika Wrocławska, wyb. S. Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
joanna.rymaszewska@pwr.edu.pl; www.pwr.edu.pl

spiskowe, czy też istnieje trzeci czynnik – np. określony styl poznawczy – który zwiększa prawdopodobieństwo obu zjawisk.

Pewnego komentarza wymaga również dobór próby. Rekrutacja odbywała się poprzez szkoły ponadpodstawowe, szkoły policealne oraz uczelnie, a udział kobiet był wyraźnie większy niż mężczyzn. Z analiz wykluczono ponadto osoby aktualnie pozostające w leczeniu psychiatrycznym lub psychologicznym. Jest to decyzja metodologicznie zrozumiała, jednak oznacza, że wnioski dotyczą nie całej populacji młodych dorosłych, lecz jej części niepozostającej aktualnie w leczeniu.

Przy tak dużej liczebności próby chętnie widziałabym również szersze zastosowanie analiz wieloczynnikowych. Modele regresyjne pozwoliłyby określić, czy związki NFSP z lękiem i myśleniem spiskowym utrzymują się po uwzględnieniu płci, wieku, miejsca zamieszkania, statusu związku i innych potencjalnych czynników zakłócających. Uzupełnienie wyników o wielkości efektu i przedziały ufności dodatkowo pomogłoby oddzielić znaczenie statystyczne od znaczenia praktycznego.

Te uwagi nie podważają jednak zasadniczej jakości projektu. Wskazują raczej drogę, którą warto kontynuować badania.

Wyniki i ich interpretacja

Rezultaty dotyczące objawów depresyjnych i lękowych są interesujące właśnie dlatego, że nie potwierdzają prostych stereotypów. Nie stwierdzono różnic pomiędzy wyróżnionymi grupami w zakresie objawów depresyjnych. Jednocześnie wyższy ogólny poziom duchowości korelował z mniejszym nasileniem depresyjności, szczególnie w domenach związanych z relacją ze Stwórcą, samodyscypliną i wartościami oraz duchową miłością. Inaczej przedstawiały się wyniki dotyczące lęku. Najwyższe nasilenie objawów lękowych obserwowano w obu grupach angażujących się w praktyki duchowe. Autor proponuje kilka możliwych wyjaśnień tego zjawiska – od poszukiwania duchowego w reakcji na napięcie emocjonalne, poprzez większą niepewność światopoglądową, aż po możliwy dysonans związany z łączeniem różnych systemów przekonań.

Za szczególnie wartościowe uważam to, że Doktorant nie zatrzymuje się na prostym zestawieniu wyników, ale próbuje zbudować nad nimi szerszą interpretację.

Takim elementem jest zaproponowane w rozprawie pojęcie spójności światopoglądowej jako potencjalnego czynnika stabilizującego funkcjonowanie emocjonalne i poznawcze. Jest to koncepcja interesująca i moim zdaniem warta dalszego rozwijania.

Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że spójność światopoglądowa nie została w tym badaniu zmierzona bezpośrednio. Jest zatem hipotezą interpretacyjną, a nie wykazanym mechanizmem. To samo dotyczy proponowanej roli dysonansu poznawczego, intuicyjnego stylu myślenia czy epistemicznej ostrożności. Ich włączenie

Politechnika Wrocławska, wyb. S. Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
joanna.rymaszewska@pwr.edu.pl; www.pwr.edu.pl

do kolejnego etapu projektu badawczego, już jako mierzonych zmiennych, mogłoby stanowić bardzo wartościową kontynuację doktoratu.

Znaczenie praktyczne

Wnioski kliniczne należy formułować ostrożnie, ponieważ badanie nie dotyczyło populacji osób deklarujących leczenie psychiatrycznie. Mimo to rozprawa niesie ważne przesłanie dla praktyki psychiatrycznej i psychologicznej.

Pytanie o religię pacjenta nie musi dziś wystarczać do zrozumienia jego systemu przekonań. Deklarowana identyfikacja religijna może współistnieć z szerokim zestawem praktyk, przekonań i źródeł wiedzy funkcjonujących poza religią instytucjonalną. Ma to znaczenie dla sposobu nadawania sensu doświadczeniom, oceny informacji, podejmowania decyzji, a potencjalnie także stosunku do leczenia.

Szczególnie ciekawy jest tutaj pomost pomiędzy duchowością i myśleniem spiskowym. Nie oznacza on oczywiście, że określone praktyki duchowe należy patologizować. Pokazuje raczej, że klinicysta powinien interesować się nie tylko treścią przekonań pacjenta, ale również tym, w jaki sposób ocenia on wiarygodność informacji, jakie źródła uznaje za autorytatywne i jak jego system przekonań wpływa na podejmowane decyzje. To jest, moim zdaniem, najbardziej praktycznie użyteczny aspekt tej rozprawy.

Ocena strony formalnej i piśmiennictwa

Rozprawa jest logicznie zbudowana i czytelna. Część syntetyczna dobrze łączy trzy publikacje w jedną całość. Dyskusja jest obszerna, miejscami może nawet zbyt szeroka, ale pokazuje swobodę poruszania się Doktoranta w interdyscyplinarnym piśmiennictwie. Autor korzysta zarówno z publikacji psychiatrycznych i psychologicznych, jak i literatury socjologicznej dotyczącej przemian religijności. Takie podejście jest adekwatne do charakteru zagadnienia. W tekście zdarzają się drobne niezręczności językowe i powtórzenia, które można byłoby wygładzić redakcyjnie. Nie mają one jednak znaczenia dla oceny merytorycznej rozprawy.

Podsumowanie

Rozprawę lekarza Patryka Główczyńskiego oceniam wysoko.

Jej mocnymi stronami są przede wszystkim: trafny, aktualny i oryginalny wybór problemu badawczego, duża liczebność próby, publikacja wyników w międzynarodowych czasopismach, konsekwentna próba rozróżnienia różnych form duchowości oraz szczególnie interesujące połączenie problematyki duchowości z myśleniem spiskowym.

Politechnika Wrocławska, wyb. S. Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
joanna.rymaszewska@pwr.edu.pl; www.pwr.edu.pl

Doktorant wykazał się nie tylko znajomością literatury, lecz także umiejętnością samodzielnego formułowania pytań badawczych, prowadzenia dużego projektu empirycznego oraz krytycznej interpretacji wyników. Co istotne, uzyskane rezultaty nie są prostym potwierdzeniem założeń wyjściowych, lecz prowadzą do bardziej złożonego obrazu relacji pomiędzy duchowością a zdrowiem psychicznym.

Uwagi i komentarze, które przedstawiłam, dotyczą przede wszystkim operacjonalizacji szerokiej kategorii pozainstytucjonalnych praktyk duchowych, przekrojowego charakteru badań, możliwości pełniejszej kontroli zmiennych zakłócających oraz traktowania spójności światopoglądowej jako hipotezy wymagającej jeszcze bezpośredniej weryfikacji. Są to jednak ograniczenia typowe dla pracy otwierającej nowy obszar badań, a bynajmniej nie błędy podważające jej wartość.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska lek. Patryka Główczyńskiego pt. *„Religijne i niereligijne formy praktyk duchowych oraz ich związek z objawami depresyjnymi, lękowymi i myśleniem spiskowym w populacji młodych dorosłych (18–25) w Polsce”* spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Wnoszę do Rady Dyscypliny Nauk Medycznych Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach o dopuszczenie lekarza Patryka Główczyńskiego do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora nauk medycznych.

Jednocześnie **składam wniosek do Wysokiej Rady o wyróżnienie rozprawy doktorskiej lekarza Patryka Główczyńskiego.** Uzasadniam go przymiotami rozprawy: oryginalnością podjętej problematyki, skalą przeprowadzonych badań, poziomem dorobku publikacyjnego, z pierwszym autorstwem Doktoranta we wszystkich pracach wchodzących w skład cyklu oraz szczególnie wartościowymi i nowatorskimi wynikami dotyczącymi związku zindywidualizowanych form duchowości z myśleniem spiskowym.

Politechnika Wrocławska, wyb. S. Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
joanna.rymaszewska@pwr.edu.pl; www.pwr.edu.pl